

Marcin Potyczka

Streszczenie rozprawy doktorskiej
Eucharystia w nauczaniu św. Jana Chryzostoma

Doctor Eucharistiae to jeden z wielu tytułów nadanych przez tradycję św. Janowi Chryzostomowi (+407 r.), podkreślający prymarną rolę sakramentu Eucharystii w jego życiu i nauczaniu. Eucharystia była dla Złotoustego źródłem wszelkiej działalności. Jako kapłan Antiochii i biskup Konstantynopola sprawował Eucharystię, gromadząc przy ołtarzu Pańskim powierzony sobie lud. Jako jeden z największych mówców starożytności wielokrotnie podejmował temat Eucharystii. Mówił o niej szczególnie w homiliach podczas sprawowania liturgii, ale tematykę eucharystyczną podejmował również w licznych katechezach, mowach, komentarzach egzegetycznych, traktatach a nawet listach. Ważnym argumentem przemawiającym za zasadnością nazwania św. Jana doktorem Eucharystii pozostaje i to, że jedna z liturgii starożytnego Kościoła została nazwana jego imieniem. *Boska liturgia św. Jana Chryzostoma* jest zresztą odprawiana w kościele prawosławnym do dziś.

Praca doktorska składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym przedstawiony został biogram św. Jana, w którym w sposób szczególny zwrócono uwagę na znaczenie Eucharystii na przestrzeni kolejnych etapów życia Złotoustego: jego młodości i posługi diakońskiej oraz posług kapłańskiej w Antiochii i biskupiej w Konstantynopolu. Św. Jan nie miał wątpliwości, że Eucharystia powinna być zawsze znakiem jedności jej uczestników, dlatego w tym kontekście opisane zostały wydarzenia z jego życia: liturgia sprawowana przez Chryzostoma z Sewerianem, biskupem Gabala, na zażegnanie ich konfliktu z 402 r., sprawa Wielkich Braci, którym św. Jan pozwolił uczestniczyć w nabożeństwach, ale zabronił przyjmowania komunii św., ponieważ pozostawali w konflikcie ze swoim biskupem – Teofilem, gest aleksandryjskiego biskupa Teofila, który po przybyciu do Konstantynopola pod koniec sierpnia 403 r. nie chciał sprawować z Chryzostomem jednej Eucharystii oraz decyzja cesarskiej pary, która odmówiła udziału w liturgii sprawowanej przez Chryzostoma w uroczystość Narodzenia Pańskiego 403 r. Świadectwem niezwykłej czci, jaką Chryzostom darzył Eucharystię, pozostaje również jego list do papieża Innocentego I, w którym Patriarcha Konstantynopolski opisywał zajścia w Hagia Sofia z Wielkanocy 404 r., kiedy to żołnierze przerwali liturgiczne zgromadzenie, bezczeszcząc Najświętszy Sakrament.

W rozdziale drugim ukazana została istota Eucharystii w nauczaniu św. Jana. Omówiono więc najpierw paschalny wymiar Eucharystii. Antiocheński ojciec Kościoła

uważał, że Chrystus sam przygotował i stał się paschą dla wszystkich ludzi. Ustanowił ją natomiast na gruncie paschy żydowskiej, która była jednak tylko figurą, zapowiedzią i cieniem tej, która stała się rzeczywistością. Eucharystia była w rozumieniu Chryzostoma nowym przymierzem, które Chrystus ustanowił przez swoją śmierć na krzyżu. Odkupiony przez Chrystusa Nowy Lud może posilać się przy ołtarzu Jego ciałem i krwią. W kolejnej części drugiego rozdziału omówione zostało nauczanie Chryzostoma dotyczące Eucharystii jako uobecnienia wydarzeń Wieczernika. Antiocheńczyk głosił, że uczestnicy liturgicznego zgromadzenia mogą – jak Apostołowie – siedzieć z Chrystusem przy jednym stole i z rąk samego Zbawiciela przyjmować Jego ciało i krew. Sprawowana każdego dnia Eucharystia nie różni się niczym od tej, którą Chrystus ustanowił w noc przed swoją męką. Antiocheńczyk podkreślał również w swym nauczaniu eschatologiczny aspekt Eucharystii, która jest dla wierzących antycypacją nieba i zadatkiem przyszłej chwały. Św. Jan wielokrotnie pouczał swoich słuchaczy o realnej obecności Chrystusa w Eucharystii: z równą mocą podkreślał obecność Chrystusa historycznego, którego ciało było umęczone i ukrzyżowane, ale mówił również o obecności Chrystusa uwielbionego, który siedzi po prawicy Ojca i jest adorowany przez aniołów i świętych. Jednym z głównych aspektów Eucharystii podnoszonych przez Chryzostoma był dziękczynny charakter sakramentu. Wierzący powinni zawsze składać Bogu dziękczynienie za to, że prowadzi swój lud do stołu, przy którym każdy może spożywać ciało i krew Chrystusa. Św. Jan uważał tajemnicę Eucharystii za najważniejszy dar, jaki Chrystus dał swojemu Kościołowi, dlatego nieustannie zachęcał, by jego słuchacze licznie gromadzili się na sprawowanie Eucharystii, rezygnując z innych, często zgubnych form spędzania czasu, wśród których poczesne miejsce zajmowały widowiskach teatralne.

W trzecim rozdziale dysertacji opisane zostały warunki udziału w Eucharystii, na które zwracał uwagę starożytny ojciec Kościoła. Złotousty przestrzegał, by jego słuchacze brali udział w Eucharystii z gorliwością, szacunkiem i w sposób godny. Eucharystię rozumiał Chryzostoma jako *mysterium tremendum i mysterium fascinans*, którą należy przyjmować z największą czcią i czystym sumieniem, by nie stać się winnym ciała i krwi Chrystusa. Istotnym warunkiem pełnego uczestnictwa w Eucharystii, o którym nauczał św. Jan, było przyjęcie sakramentu chrztu. W kolejnej części dysertacji przedstawione więc zostały wypowiedzi Antiocheńczyka, dotyczące ontologicznego związku tych dwóch sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Chrystus, niczym matka, podtrzymuje przy życiu dzieci zrodzone przez chrzest, dając im niezbędny pokarm – swoje ciało i krew. Dzięki godowej kąpieli chrztu, która oczyszcza wierzących, możliwe jest także oblubieńcze zjednoczenie w komunii św. Za istotny warunek udziału w Eucharystii uważał Chryzostom pokutę.

W duchu pokuty powinni trwać zarówno katechumeni (by dobrze przygotować się do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej), jak również ochrzczeni (by pokutować za grzechy popełnione po chrzcie i z czystym sumieniem przyjmować Eucharystię). W ostatniej części trzeciego rozdziału dysertacji omówione zostały wypowiedzi Chryzostoma dotyczące osoby szafarza Eucharystii – prezbitera – bez którego odprawianie Eucharystii nie jest możliwe. Według autora traktatu *O kapłaństwie* składanie Bogu najświętszej ofiary jest najdonioślejszym zadaniem, jakie mają wykonywać prezbyterzy. Antiocheńczyk podkreślał, że dary chleba i wina stają się ciałem i krwią Chrystusa przez słowa wypowiedziane przez prezbitera. Zaznaczał przy tym jednak, że nie byłoby to możliwe, gdyby sam Chrystus nie dokonywał ich przemiany. Zbawiciel jest obecny podczas każdej Eucharystii, dlatego spełniana ofiara jest zawsze tą samą, którą Chrystus sprawował ze swoimi uczniami.

W ostatnim, czwartym rozdziale pracy doktorskiej omówione zostały owoce Eucharystii, o których nauczał Chryzostom. Przybliżono więc najpierw wypowiedzi św. Jana, mówiące o Eucharystii jako źródle jedności członków Kościoła. Chryzostom był przekonany, że wszyscy, którzy spożywają jeden eucharystyczny chleb, nie tylko jednoczą się z Chrystusem, ale także tworzą ciało eklezjalne. Przyjmujący Eucharystię powinni robić wszystko, by nie było wśród nich podziałów, ale panowała jedność, miłość, pokój i zgoda. Owocem Eucharystii powinna być także troska o potrzebujących. Pamiątka śmierci Chrystusa jest sprawowana godnie, jeżeli jej uczestnicy udzielają potrzebnej pomocy każdemu, kto o nią prosi. Szczególnym wyrazem miłosierdzia było dla Chryzostoma udzielanie jałmużny. Rzecz znamienna, że zarówno Eucharystię jak i jałmużnę Złotousty nazywał tajemnicą, w której okazywane jest miłosierdzie. Ubogich uważał św. Jan za ołtarz, na którym składane są nowotestamentalne ofiary miłości. Chrześcijańska miłość i Eucharystią są sposobami, przez które Chrystus jednoczy się ze swoim Kościołem. Owocem Eucharystii jest również skuteczna walka z szatanem i grzechem. Ciało i krew Zbawiciela są najlepszą pomocą w walce z wrogami zbawienia. W ostatniej części dysertacji omówione zostało nauczanie Chryzostoma o Eucharystii, będącej umocnieniem rodzin. Miłość w „kościelach domowych” wzrasta, jeżeli jego członkowie karmią się Eucharystią, dlatego rodziny powinny jak najczęściej przychodzić do kościoła, by brać udział w liturgii.